

Postanowienie z dnia 30 listopada 1995 r.
III SW 1027/95

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie
SN: Kazimierz Jaśkowski, Jerzy Kwaśniewski,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 1995 r. protestu wyborczego
Tadeusza W. przeciwko wyborowi Prezydenta R.P.

p o s t a n o w i ł:

**stwierdzić, że zasadny jest zarzut naruszenia art. 25 ust. 2 i art. 34 pkt 1
ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.) polegający na wpisaniu wnoszącego pro-
test do dwóch spisów wyborców poprzez nieskreślenie ze spisu po wydaniu
zaświadczenia o prawie do głosowania, jednakże uchybienie to nie mogło
wyrzeć wpływu na wynik wyborów**

U z a s a d n i e n i e

Tadeusz W. wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta podnosząc w nim
zarzut naruszenia art. 25 ust. 2 oraz art. 34 pkt 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o
wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.) z
powodu wpisania jednego wyborcy do dwóch spisów i nieskreślenia ze spisu wyborców
osoby, której wydano zaświadczenie o prawie do głosowania. W uzasadnieniu podał, że
on sam umieszczony został w spisie wyborców w Komisji Obwodowej Nr 6 mieszczącej
się w Szkole Podstawowej Nr 9 w Bełchatowie, tj. właściwej dla swego miejsca
zamieszkania. Głosował tam w I turze wyborów. Przed II turą otrzymał w Urzędzie
Miasta Bełchatowa zaświadczenie o prawie do głosowania. Zaświadczenie to wydano
bez skreślenia wnoszącego protest ze spisu wyborców Obwodowej Komisji Wyborczej
Nr 6. Głosował - jak twierdzi - w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 7 w Bełchatowie na
podstawie wymienionego zaświadczenia. Podał, że z uzyskanych przez niego informacji
wynika, że takich sytuacji było więcej. Przesłuchany w charakterze strony uściślił, że
wnioskując to stąd, że po nim brała zaświadczenie jeszcze inna kobieta oraz że wie, że
nazwiska osób, które pobierały zaświadczenia przed nim, nie były notowane.
Wojewódzka Komisja Wyborcza w Piotrkowie Trybunalskim potwierdziła opisany w
proteście fakt wydania zaświadczenia o prawie do głosowania bez skreślenia ze spisu
wyborców. Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 25 ust. 2 i art. 34 pkt 1
wymienionej wyżej ustawy za uzasadniony w świetle bezspornego w tym zakresie stanu
faktycznego. Opisane naruszenie ustawy nie mogło wyrzeć wpływu na wynik
wyborów, bo dotyczyło tylko jednego głosu. Twierdzenie wnoszącego protest, że takich
sytuacji było więcej jest ogólnikowe, a z informacji Wojewódzkiej Komisji Wyborczej
wynika, że w Bełchatowie wydano przed II turą 188 zaświadczeń o prawie do
głosowania. Gdyby więc nawet założyć, że we wszystkich tych przypadkach nie
skreślono wyborcy ze spisu, to z faktu tego nie można by wyprowadzić wniosku, że

osoby te głosowały dwukrotnie, ani tym bardziej że nieskreślenie ze spisu tylu osób mogło wpłynąć na wynik wyborów.

=====